

# SŁOWO

WILNO Czwartek 7 listopada 1929 r.

Redakcja i Administracja, Wilno Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 4. Telefony: Redakcji 17-82, administracji 228 drukarni 262.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł., zagranicę 7 zł. Konto czekowe P.K.O. Nr. 80259. W sprzedaży detal. cena pojedynczego numeru 20 gr.

Opiata pocztowa uiszczona ryczałem. Redakcja rękopisów nie zamierzona nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-ej i 3-ej 40 gr. Za tekstem 15 groszy. Komunikaty oraz nadsyłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świętecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagranicę 50 proc. drożej. Ogłoszenie cyfrowe i tabliczki o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 groszy.

## PRZEDSTAWICIELSTWA

- BARANOWICZ — ul. Szostkiewskiego — A Łasak.
- BENIAROWICZ — ul. Bałucki.
- BRASLAW — Księgarnia N-wa „Lot”.
- DĄBROWICA (Pole) — Księgarnia K. Malinowiczka.
- DUKSZTY — ul. Bałucki.
- REBOKI — ul. Sankowa, W. Włodzimierow.
- GRÓDNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
- KORODZIEJ — Dworzec kolejowy — K. Smarzyński.
- WIENIEC — Siedzący tytoniowy S. Świerzyński.
- KŁECK — ul. „Jedność”.
- LIDA — ul. Suwalska 13, S. Matecki.
- MOŁODECZYN — Księgarnia N-wa „Ruch”.
- NIEŚWIEZ — ul. Ratuszowa, Księgarnia Jaźwińska.
- NOWOGRODEK — kiosk St. Michalskiego.
- N. ŚWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.
- OSZMIANA — Księgarnia spółd. Nauz.
- PINK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.
- POSTAWY — Księgarnia Pol. Macierzy Szkolnej.
- STOŁPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
- ST. ŚWIECIANY — ul. Rynek 9, N. Tarasiejski.
- WILEKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24 F. Juczworski.
- WARSZAWA — T-wa Księg. Kol. „Ruch”.
- WÓLKOWYSK — Księgarnia T-wa „Ruch”.

### W PERSPEKTYWIE ECHA STOLICY Z ZA KORDONÓW

#### TYGODNIA

**28 X — 6 XI.**

**Gabinet p. Tardieu.** Kryzys ministerjalny we Francji zakończył się utworzeniem rządu centrowego z odchylem na prawo, przez p. Tardieu, dotychczasowego ministra spraw wewnętrznych. Przebieg przesilenia rządowego, w którym dość dwuznaczną rolę odegrał poprzedni szef gabinetu a obecny minister spraw zagranicznych p. Briand, znają nasi czytelnicy z doskonałych korespondencji p. Kazimierza Smogorzewskiego. Nie będziemy zatem powtarzać znanych już szczegółów tej operacji parlamentarnej, która jeszcze raz potwierdza, iż jedyną możliwą większością do sprawowania rządów we Francji jest większość p. Poincarégo, kartel lewicowy natomiast pozostał na razie tylko pobożnym życzeniem liderów radykalnej i socjalistycznej opozycji.

Pierwsza faza przesilenia i powołanie misji formowania gabinetu p. Daladier, wywołała wybuch radości u naszych socjalistów z pod znaku P.P.S. Pos. Niedziałkowski uderzył w „Robotnik” w tamtamy na vivat: „socjaliści wszędzie zwyciężają, tylko socjaliści mogą rządzić” i t. p. Po tych wzywaniach poszły przykłady w Anglii p. Mac Donald, w Niemczech p. Müller a we Francji p. Daladier z p. Blumem, słowem świat cały, Europa, szuka ratunku u opatrnościowych mężów z II Międzynarodówki. Tymczasem p. Daladier zrobił najokropniejszy zawód, rządu nie utworzył a nasz „Robotnik” po cichu jak się to mówi siadł do kałosa.

Oczywiście, w chwili, gdy ze szpalet „Robotnika” grzmiały nastrojone na najwyższą nutę, entuzjastyczne powitania dla p. Daladier, pos. Niedziałkowski wieścił więcej chodziło o swoje własne, niż francuskie interesy. Ewentualne utworzenie rządu lewicowego we Francji miało być moralnym poparciem naszej opozycji w walce z rządem. Co z tego wszystkiego wyszło, wiemy dobrze, we Francji po nieudanej próbie p. Clementela, utworzył gabinet p. Tardieu, osobistość dość daleko stojąca od socjalizmu, u nas sztab opozycji otrzymał czas do namysłu i podreperowania swoich źle funkcjonujących nerwów.

„Volksbegehren” w Niemczech. Na podstawie pierwszych danych o rezultatach zbiorci podpisów pod „żądaniem ludu” w Niemczech w sprawie odrzucenia planu Younga, które głosiły o niepowodzeniu akcji Hugenberga, pisaliśmy, iż wyniku cyfrowego nie należy bynajmniej brać za aksjomat, że wpływy nacjonalistyczne w Niemczech zmalały. Jak się okazało owe początkowe informacje były nieścisłe. „Żądanie ludu” otrzymało potrzebną ilość podpisów, a mianowicie: 4136.384 podczas, gdy minimum wynosi 4.127.889. W ten sposób załączony do „żądania” wniosek wszedł pod obrady na najbliższe posiedzenie Reichstagu. Nie ulega wątpliwości, że zostanie on odrzucony, po czym rozpocznie się druga faza akcji Hugenberga, właściwy plebiscyt. Aby odrzucona przez Reichstag ustawa stała się prawem powinna otrzymać więcej niż połowę głosów wszystkich uprawnionych a więc w obecnej sytuacji przeszło 20 mil.

Panuje ogólne przekonanie, że akcja plebiscytowa Hugenberga da rezultat ujemny t. zn., że ustawa o odrzuceniu planu Younga nie przejdzie. Jeżeli nawet tak będzie to i w tym wypadku polityka niemiecka dozna poważnych trudności, które już teraz zarysowują się dość wyraźnie. Plebiscytowa kampania nacjonalistów niemieckich odbiła się głośnie echem przedewszystkiem we Francji. Sprawa ewakuacji Nadrenji, której pierwszy termin był wyznaczony na 30 listopada nie będzie przez Francję dotrzymany, ponieważ termin ten uwarunkowany został poprzednią ratyfikacją planu Younga przez Reichstag.

### Wyroki w procesie 12 plechakistów

**KOŃNO, 6-11. PAT.** Sąd wojenny wydał wyrok w sprawie 12 plechakistów, oskarżonych o należenie do organizacji antypaństwowej, dążącej do zlikwidowania obecnego systemu rządu. Wszyscy oskarżeni zostali uznani za winnych i skazani na ciężkie więzienie. Dwóm z pomiędzy nich grozi kara śmierci, którą sąd zamienił na bezterminowe ciężkie więzienie. Podobnie na dożywotnie więzienie skazani zostali dwaj inni oskarżeni Paplauskas i Walczak, uczenia gimnazjum kowieńskiego Kudrikajta i uczenia gimnazjum żydowskiego Murzajta, zostali skazani każda na 15 lat ciężkiego więzienia. Pozostali 6 oskarżonych skazano na więzienie od 4 do 10 lat.

### Litwa przygotowuje się do rokowań handlowych z Łotwą

**KOŃNO, 6-XI. PAT.** W chwili obecnej w Kownie znajduje się poseł litewski w Rydze Dajlida, przyjazd którego do Kowny pozostaje w związku z mającymi się rozpocząć w najbliższej przyszłości pertraktacjami między Litwą a Łotwą o odwołanie traktatu handlowego.

Dotychczasowe wstępne rokowania doprowadziły kwestję zawarcia umowy handlowej do stadium pozwalającego na rozpoczęcie rokowań ostatecznych.

### Dr. Draugelis, Mikszys i Jostukas proszą o zwolnienie za kaucję

Po publikowaniu umowy wyrokowej w sprawie afery ze słoni skazani dr. Draugelis, Mikszys i Jostukas zwrócili się do Trybunału Najwyższego z prośbą o zwolnienie ich z więzienia aż do rozwiązania sprawy w Trybunale za kaucję 100 tys. lit. i gwarancją Ukio Bankas. Trybunał Najwyższy prośbę odrzucił.

### Uchwała b. dyrektora Centralnego Banku Ukoiniku Sajungi

Jak podają „Lit. Żin”, b. dyrektor Centralnego Banku Ukoiniku Sajungi i znany działacz powojennej organizacji „Dionizy Trimaks, po zdefraudowaniu około 1 mil. lit., wyjechał w celach „kuracyjnych” do Francji, stamtąd jednak przez port Bordeaux udał się do Brazylii.

### Litewska umowa zapalczana ze Szwecją

**KOŃNO, 6-XI. PAT.** Jak komunikują, rokowania ze szwedzkim trusem zapalczonym dobiegły końca.

Cena pudełka zapalek ustalona została na 12 centów, z których koszt własny wynosi 5 centów, banerola — 2 centy, zysk zaś w wysokości 5 centów po dzielony zostanie między trusem szwedzkim i udziałowcami litewskimi. Trusem zamierza wykupić wszystkie litewskie fabryki zapalek.

### Sprawa kolei Telsze—Kretynga

**KOŃNO, 6.XI. Pat.** Na wczorajszym posiedzeniu rady ministrów omawiana była sprawa budowy kolei Telsze—Kretynga. Postanowiono przyspieszyć prace w kierunku wybudowania tej kolei. Zdecydowano nie zostało również rozszerzenie portu krójdzkiego. Poza to rozpatrzenia była sprawa umowy ze szwedzkim syndykatem zapalczanym. Projekt umowy uznano za nadający się do przyjęcia i postanowiono podpisać umowę w ciągu najbliższych dni.

### Zapowiedź przyjazdu sowieckiego rewidora

Jak się dowiadujemy, w krótkim czasie należy się spodziewać przyjazdu do Kowny znanego rewizora placówek socjalistycznych zagranicą Reizemana. Po ucieczce Biesadowskiego Reizemana dokonywał rewizji w przedstawicielstwie sowieckim w Paryżu. W Kownie Reizemana zapewne również znajmie się rewizji w instytucjach sowieckich.

### Kto zostanie dyrektorem Banku Litewskiego

**KOŃNO, 5. XI. PAT.** Na wakuje stanowisko dyrektora litewskiego banku emisyjnego w kołach ekonomicznych wymieniają trzy kandydatury: Dionesa i Wilejszya, burmistrza kowieńskiego (brat ministra komunikacji), Chagajska, burmistrza powiatowego i Digrisa, dyrektora towarzystwa ubezpieczeniowego „Litwa”.

### Nowy lotewski atache wojenny w Kownie

Z Rygi donoszą: Prezydent litewski podpisał wczoraj akt, na mocy którego dotychczasowy atache wojenny w Tallinie pułk. Zids zostaje mianowany atache wojennym w Kownie.

### Wielniowic z sowieków przybywają w dalszym ciągu do Finlandii

**HELINGFORS, 6. XI. PAT.** Przewidywany przyjazd jeszcze trzech wielniowców, którym udało się uciec z obuw na wyspach Solowieckich.

W ten sposób liczba więźniów, zbiegłych ostatnio z wysp Solowieckich do Finlandii, wzrosła do 16.

### Sytuacja w Rosji. Jesień jest zwykle okresem rozgrywek partyjnych w Rosji.

W roku ubiegłym w tym samym czasie zlikwidowano ostatecznie Trockiego. Teraz przysłała kolej na innego czerwonego dygnitarza, Bucharina.

Dlaczego jesień jest okresem najgorętszych starć partyjnych? Odpowiedź prosta, na jesień bowiem sytuacja gospodarcza państwa jest zwykle najlepsza i wskutek tego najwzrostniej rozstrzygać wszystkie konflikty partyjne w atmosferze, gdy kryzys ekonomiczny nie tak ostro daje się odczuwać. To jest tu zasadnicze. Poza to od wiosny niemal prowadzone były systematycznie przygotowania w celu usunięcia Bucharina, ostatniego najostrzejszego konkurenta Stalina. Tak zw. „czystka” urzędniczego aparatu i partii, przygotowała grunt dla tej operacji. Okazano w ostatnich tygodniach łaskawość dla skruszonych trockistów, którzy w dość znacznej liczbie z powrotem przyjęci zostali do partii, zwiększa szeregi stalinowców, a wiadomością jest rzeczą, że skruszeni będą się starali ze wszystkich sił być większymi „stalinowcami niż sam Stalin”. W tej sytuacji można uważać za pewne, że ostatni mohikanin leninowskiej kadry, Bucharin podzieli los Trockiego.

### Ostatnie głosy prasy londyńskiej o Polsce i Marszałku Piłsudskim.

**LONDYN, 6.11. PAT.** Dzienniki londyńskie dużą wagę poświęcają ostatnim wypadkom politycznym w Polsce, stwierdzając, że zarządzane przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej odcroczenie Sejmu na 30 dni przyczyni się skutecznie do złagodzenia podnieconej atmosfery politycznej. „Daily Mail” ogłasza dziś obszerny artykuł wstępny z fotografią Marszałka Piłsudskiego p. t. „Polski Cromwell”, pióra berlińskiego korespondenta tego pisma Reynolds, który charakteryzuje Marszałka Piłsudskiego, jako wybitną osobistość pełną nieoczekiwanych paradoksów i zaznacza, że Marszałek Piłsudski jest najbardziej zagadkową indywidualnością na arenie politycznej Europy. Opisując postać Marszałka, Reynolds przyrównuje go do typu lorda Kitchenera i podkreśla, że w osobie tej trudno się oprzeć jego fascynującemu urokowi.

### OD WYPADKÓW MAJOWYCH W POLSCE JEST LEPIEJ.

Oceniając poczynania Marszałka zarówno w pochodzie na Kijów jak i w maju 1926 roku, a również obecne jako eksperymenty, Reynolds stwierdza, że od czasu przewrotu majowego Polska poczyniła wielkie postępy gospodarcze.

W kraju — pisze Reynolds — jest więcej zamożności. Nawet powierzchowny obserwator nie może nie stwierdzić jej poprawy w każdym polskim mieście. Stworzenie wielkiego portu nad Bałtykiem w miejscu, w którym jeszcze przed pięć laty była wiska rybaczka, jest przekonującym argumentem. Wystawa w Poznaniu była rewelacją pod względem zdolności samowystarczalności Polaków.

### Władza silnego człowieka.

W zakończeniu swego artykułu Reynolds stwierdza, że w Polsce podobnie jak w Niemczech trudno jest skutecznie rządzić według systemu parlamentarnego, gdyż w obu tych krajach jest zbyt wiele partii politycznych. Zaznaczając, że zarówno w Polsce, jak i w Niemczech według opinii bardzo wielu, parlamentaryzm zbankrutował, Reynolds stwierdza tęsknotę w obu tych krajach do rządów dyktatorskich silnego człowieka. Marszałek Piłsudski lata całe usiłował pogodzić istnienie parlamentu z istnieniem władzy dyktatorskiej, co również dowodzi jego skłonności do eksperymentowania. Niektórzy jednak w Polsce są zdania, że obecnie nadszedł czas, aby znowu powtórzyć eksperyment dopuszczenia do rządu krajem przedstawicieli ludu.

### W zastępstwie króla Jerzego — książę Walji

**LONDYN, 6—11. Pat.** Wreczenie listów uwierzytelniających przez ambasadora Skirmunta na dworze królewskim odbyło się z zachowaniem przepisanego uroczystego ceremoniału w dniu 19 listopada w południe. Wobec tego, że król Jerzy w obecnym stanie swej rekonwalescencji nie mógłby zachować przepisanej ceremoniału, w zastępstwie króla Jerzego listy uwierzytelniające przyjęły z rąk ambasadora Skirmunta w królewskim pałacu następująco tronu książę Walji w otoczeniu swity królewskiej, Książę Walji odbierze po raz pierwszy w zastępstwie króla listy uwierzytelniające od ambasadora obcego mocarstwa.

### Kompania prasowa w Niemczech przeciwko traktatowi handlowemu z Polską

**BERLIN, 6.XI. Pat.** Prasa prawicowa rozpoczyna znowu ostrą kampanię przeciwko traktatowi z Polską, uderzając na alarm z powodu grożącej rzekomemu rolnictwu niemieckiemu katastroficy. Organ Landsbundu „Deutsche Tagesztz.” oskarża rząd polski o prowadzenie dumpingowej polityki zbożowej, mającej polegać na wprowadzeniu premij wywozowych na żyto, pszenicę, owies i mąkę. Ceny żyta na rynku niemieckim obniżyły się gwałtownie o 5 marek. Polska — twierdzi dziennik — chce zmusić Niemcy do zawarcia traktatu handlowego. Dziennik zwraca się do rządu niemieckiego z apelem, aby na zarządzenie polskie odpowiedział zerwaniem rokowań handlowych i wprowadzeniem odpowiednich zarządzeń ze swej strony. Jednocześnie „Telegraphen Union” donosi o uchwałach Landsbundu śląskiego, protestujących przeciwko traktatowi handlowemu z Polską.

### Akcja „wiernych ojczyźnie niemieckiej gornoślazaków” na szkodę porozumienia.

**BERLIN, 6.XI. Pat.** Konferencja przedstawicieli „związku wiernych ojczyźnie niemieckiej gornoślazaków”, obradująca w dniu 5 listopada w Bytomiu, uchwaliła rezolucję, wzywającą zarząd związku, aby wszelkimi środkami przeciwdziałał dojściu do skutku umów gospodarczych i politycznych z Polską, które mogłyby zaszkodzić interesom Niemiec.

### Praca gabinetu Tardieu

**PARYŻ, 6 XI. PAT.** Rada gabinetowa stwierdziła jednogłośnie poglądy w polityce wewnętrznej i zagranicznej i postanowiła jutro domagać się od Izby natychmiastowego przeprowadzenia dyskusji nad interpelacjami w sprawach polityki ogólnej i zagranicznej.

### Grupa radykałów-socjalistów przeciw rządowi

**PARYŻ, 6 XI. PAT.** Grupa radykałów-socjalistów Izby Deputowanych postanowiła głosować przeciwko rządowi.

### Przed obradami angielskiej Izby Gmin

**LONDYN, 6—11. Pat.** Zainteresowanie dla jutrzejszych narad Izby Gmin nad sprawami indyjskimi ostabło wobec prawdopodobieństwa uniknięcia przesilenia politycznego, którego spodziewano się w przebiegu wczorajszych narad nad tą samą sprawą w Izbie Lordów. Zapewnienie, złożone wczoraj przez lorda Parmoora i oświadczenie wiekrośla Indji lorda Irvinga, nie zapowiada zmiany w dotychczasowej polityce indyjskiej rządu brytyjskiego i jak utrzymują w kulisach oczyszczone atmosferę. Uważają za mało prawdopodobne, aby w naradach jutrzejszych Izby Gmin wzięli udział członkowie komisji statutowej i przewodniczący tej komisji sir John Simon.

### Straszne skutki wybuchu wulkanu Santa Marja

**LONDYN, 6.XI. Pat.** Według wiadomości z Guatemali (Ameryka Centralna), ogólna ilość osób, które zginęły z powodu wybuchu wulkanu Santa Marja, przewyższa 300. 200 osób doznało ciężkich obrażeń cielesnych. Dotychczas wydobyto zwłoki około 50 ofiar. Strumień lawy, którego wysokość dochodziła do 6 stóp, pochłonięto wielu mieszkańców, którzy próbowali uciec przed płynącym potokiem lawy, dopóki nie padli, odurzeni oparami siarki.

**ZENITH**

TO SZCZYT PRECYZJI

**TANŃCÓW**

Najnowszych salonowych wyucza bez względu na zdolności

**M. FROST**

ul. Trocka 2. —1—

(dalszy ciąg na szpalcie 6-jej)

OSZMIANA. — Pierwsze posiedzenie Rady Okr. T-wa Rolniczego. W dniu 24 października rb. w lokalu sejmiku oszmiańskiego pod przewodnictwem p. Zylńskiego Aleksandra...

chochu maximum 50 zł., a z tego muszą kupić naftę, sól, drewno opałowe, ubranie, buty i przybory szkolne...

Następnie prezes Rady, podkreślając do nosie znaczenie połączenia się dwu w wymienionych organizacji — Zw. K. R. i T-wa Rol. wyraził przekonanie, że w pracy nowo powstałej organizacji OTO i KR winno przyświecać — podniesienie stanu tak drobnych warsztatów rolnych jak i większych, która to praca kontynuowana w ścisłym kontakcie z Samorządem powiatowym powinna dać nie zawodne rezultaty.

W dalszym swem przemówieniu p. Zylński podkreślił że pierwszym zadaniem Okr. T.O. i K.R. winno być pobudzenie do pracy istniejących na terenie powiatu Kółek Rolniczych.

Obceni na zebraniu Starosta Oszmiański p. Kowalewski Zygmunta w swem przemówieniu na wstępie zaznaczył, że jako reprezentant Rady ma zaszczyt i satysfakcję moralną i powitać posiedzenie Rady, Starostę powiatowego, nadmienić, niech będzie symbolem już dokonanego faktu zniwelowania się dwu dotychczas istniejących organizacji rolniczych. W dalszym swem przemówieniu, nawołując Radę do nadania należytego i rzeczowego kierunku pracom, jako reprezentant Rady i rzecznik miejscowego samorządu obiecywał przytoczyć wszelkich starań zmierzających do poparcia prac Okr. T-wa O i K.R., kończąc swe przemówienie słowami: „Zaszczyć, więc, Bóże naszej wspólnej pracy”

Wskazując na wyjątkowość i wyjątkowość w walce z kontrrewolucją. Członek akademii nauk Oldenburg, który jako stały sekretarz akademii, powinien był w porę powiadomić władzę o fakcie istnienia tych dokumentów, został zwolniony z zajmowanego stanowiska.

Dyrektor Wil. T-wa Org. i K.R. p. Makowski Czesław obecny na zebraniu po przywitaniu wszystkich obecnych nadmieniał, że zniwelowanie się dwu dotychczasowych organizacji rolniczych ma historyczne znaczenie — jest zjednoczeniem Polaka o większości ludności Rzeczypospolitej i Polaka o mniejszości ludności i Rolniczym. W dalszym swem przemówieniu p. Makowski, nakreślając plan pracy Okr. T-wa O i K.R. nadmieniał, że jednym z zadań wspomnianego Twa oraz jedyną troską powinno być dążenie do podniesienia stanu kultury rolnej w powiecie co w swej konsekwencji ma wpłynąć na podniesienie dobrobytu całego Państwa.

Zawód ten, o którym mówię, szanuję i szanować będą, bo on przygotowuje przyszłość kraju, on walczy o lepsze jutro, o dobrą dolę, ale musi stać na poziomie dobrym i wszelkie uchybienie godne napiętnowania, bo za to odpowiada przyszłe wieki.

W wyniku obrad powzięto następujące uchwały: 1) statutu T-wa przyjął do wiadomości, 2) zwołać na dzień 21 listopada rb. informacyjnie zebranie Prezesów wzgl. przedstawięli wszystkich istniejących na terenie powiatu organizacji o charakterze rolniczym — Kółek Roln., Spółdz., Kas Stefczyka, gminnych kas Oszczonek i t.p., 3) zwołać w Oszmianie w grudniu odczytowozebranie członków istniejących na terenie powiatu organizacji rolniczych i 4) na wniosek członka rady p. Zygmunta Mineygo zwrócić się z memoriałem do czynników miarodajnych po uprzednim obrysowaniu katastrofalnego stanu rolników z powodu niskich cen na ziemiopłodny oraz brak miejsca zbytu tyczyć — o powzięciu wszelkich możliwych kroków zmierzających do polepszenia obecnej groźnej sytuacji rolnictwa.

Wskazując na wyjątkowość i wyjątkowość w walce z kontrrewolucją. Członek akademii nauk Oldenburg, który jako stały sekretarz akademii, powinien był w porę powiadomić władzę o fakcie istnienia tych dokumentów, został zwolniony z zajmowanego stanowiska.

Obecny. — Jesteżcie jeden głos. Rozegrała się na dobre polemika o nauczycielstwie. Wszyscy na p. Wójta — Rymę, który schowany gdzieś w kącie oglądał się skąd jeszcze padną strzały. Najogłośniejszy wystrzał p. J. Hopko w „smutnych wieściach” (Nr. 248), ale w następnym numerze „Stowa” p. J. Stanisławski też bombardował, nie sobie, przy akompaniamencie p. nauczyciela M.J. Święcickiego w Nr. 250. Straszne rzeczy! Dość słychać, aż w powiecie wolezyńskim — niema rady; trzeba coś rzec.

— O sprawiedliwy sąd dla nauczycielstwa szkół powszechnych. Troška o ideowość nauczycielstwa szkół powszechnych poruszona w „Słowie” skłania mnie do napisania mojej uwagi. Znajduję, iż troskę tą należało by znacznie rozszerzyć, obejmując nią całe nauczycielstwo, od szkół średnich począwszy. Nauczycielstwo bowiem szkół powszechnych główne zarządy stawia się nie za nauce, lecz za zbyt małe interesowanie się oświatą pozaszkolną, przez co się rozumie wychowanie pokolenia starszego.

Obecny. — Jesteżcie jeden głos. Pan Hopko maluje w swoim artykule taki opłakany stan nauczycielstwa, że jutro rano w całej Polsce nie będzie ani jednej szkoły — nastąpią wieczne wakacje. To dopiero radość będą mieli dzieci! Dzisiaj pracują tylko same niewiasty — według „smutnych wieści”, ale i one dziś chybą wieczorem ustąpią.

— Krytykowi nauczycielstwa. W związku z artykułem p. St. Wójty Rymy z dnia 17. 10. 29 r. ośmielam się zabrać w tej sprawie słów kilka gdyż pracuję w powiecie brastaw powiatu trochę lepiej od wspomnianego autora.

Obecny. — Jesteżcie jeden głos. Do warunków pracy, to już nie ma kłopotów. Bo jakże nauczyciel — budowniczy kraju, na co zgadza się chyba sz. pan? — nie może budować i rujnować zarazem. Jeżeli on ma mieć towarzystwo, w gronie którego zmarnotrawi czas (to od pracy odrwał), jak potrafi oprzeć się ojczyści całej wieśniaczce zachwaszanej? Oświatowiec nasz postawiony w trudnych warunkach, a kto z nas ma się lepiej? Dlaczego sz. p. Hopko nie zapytał w jakim mieszkaniu żyje dziewczyna szkolna, której rodzice posiadają rocznego doposażenia, jakby przeniecowały nianowatny dawnych swych pomysłów, tak często spotykanego u kompozytorów piszących więcej, niżeli im wystarcza prawdziwe młactwienie.

Przedewszystkiem muszę wspomnieć, że nie znam p. Wójty Rymy, jednak sądząc z jego artykułu doszedłem do wniosku, że licho mi być społecznikiem skoro twierdzi że nauczycielstwo przeszkadza mu w pracy społecznej, gdyż trudem jest do uwierzenia by podobny wypadek miał miejsce. A to że miał nieporozumienie z pewną nauczycielką, jeszcze nie dowodzi, by nauczycielstwo całego powiatu nie umiało, czy też nie chciało pracować społecznie i by je za to szkalować.

Obecny. — Jesteżcie jeden głos. Dnia 17-go października rb. przypada 80 rocznica nigdy niezastąpionej straty, jaką poniosła muzyka, nie tylko polska, lecz i wszechświatowa, przez prawdziwie przedwieczny, bo w 39-tym roku życia, zgon Fryderyka Szopena, jednego z najgenialniejszych twórców muzycznych, jakich historia muzyki uwieczniła.

Obecny. — Jesteżcie jeden głos. Do warunków pracy, to już nie ma kłopotów. Bo jakże nauczyciel — budowniczy kraju, na co zgadza się chyba sz. pan? — nie może budować i rujnować zarazem. Jeżeli on ma mieć towarzystwo, w gronie którego zmarnotrawi czas (to od pracy odrwał), jak potrafi oprzeć się ojczyści całej wieśniaczce zachwaszanej? Oświatowiec nasz postawiony w trudnych warunkach, a kto z nas ma się lepiej? Dlaczego sz. p. Hopko nie zapytał w jakim mieszkaniu żyje dziewczyna szkolna, której rodzice posiadają rocznego doposażenia, jakby przeniecowały nianowatny dawnych swych pomysłów, tak często spotykanego u kompozytorów piszących więcej, niżeli im wystarcza prawdziwe młactwienie.

Obecny. — Jesteżcie jeden głos. Dnia 17-go października rb. przypada 80 rocznica nigdy niezastąpionej straty, jaką poniosła muzyka, nie tylko polska, lecz i wszechświatowa, przez prawdziwie przedwieczny, bo w 39-tym roku życia, zgon Fryderyka Szopena, jednego z najgenialniejszych twórców muzycznych, jakich historia muzyki uwieczniła.

Obecny. — Jesteżcie jeden głos. Do warunków pracy, to już nie ma kłopotów. Bo jakże nauczyciel — budowniczy kraju, na co zgadza się chyba sz. pan? — nie może budować i rujnować zarazem. Jeżeli on ma mieć towarzystwo, w gronie którego zmarnotrawi czas (to od pracy odrwał), jak potrafi oprzeć się ojczyści całej wieśniaczce zachwaszanej? Oświatowiec nasz postawiony w trudnych warunkach, a kto z nas ma się lepiej? Dlaczego sz. p. Hopko nie zapytał w jakim mieszkaniu żyje dziewczyna szkolna, której rodzice posiadają rocznego doposażenia, jakby przeniecowały nianowatny dawnych swych pomysłów, tak często spotykanego u kompozytorów piszących więcej, niżeli im wystarcza prawdziwe młactwienie.

Obecny. — Jesteżcie jeden głos. Dnia 17-go października rb. przypada 80 rocznica nigdy niezastąpionej straty, jaką poniosła muzyka, nie tylko polska, lecz i wszechświatowa, przez prawdziwie przedwieczny, bo w 39-tym roku życia, zgon Fryderyka Szopena, jednego z najgenialniejszych twórców muzycznych, jakich historia muzyki uwieczniła.

Obecny. — Jesteżcie jeden głos. Do warunków pracy, to już nie ma kłopotów. Bo jakże nauczyciel — budowniczy kraju, na co zgadza się chyba sz. pan? — nie może budować i rujnować zarazem. Jeżeli on ma mieć towarzystwo, w gronie którego zmarnotrawi czas (to od pracy odrwał), jak potrafi oprzeć się ojczyści całej wieśniaczce zachwaszanej? Oświatowiec nasz postawiony w trudnych warunkach, a kto z nas ma się lepiej? Dlaczego sz. p. Hopko nie zapytał w jakim mieszkaniu żyje dziewczyna szkolna, której rodzice posiadają rocznego doposażenia, jakby przeniecowały nianowatny dawnych swych pomysłów, tak często spotykanego u kompozytorów piszących więcej, niżeli im wystarcza prawdziwe młactwienie.

Obecny. — Jesteżcie jeden głos. Dnia 17-go października rb. przypada 80 rocznica nigdy niezastąpionej straty, jaką poniosła muzyka, nie tylko polska, lecz i wszechświatowa, przez prawdziwie przedwieczny, bo w 39-tym roku życia, zgon Fryderyka Szopena, jednego z najgenialniejszych twórców muzycznych, jakich historia muzyki uwieczniła.

Obecny. — Jesteżcie jeden głos. Do warunków pracy, to już nie ma kłopotów. Bo jakże nauczyciel — budowniczy kraju, na co zgadza się chyba sz. pan? — nie może budować i rujnować zarazem. Jeżeli on ma mieć towarzystwo, w gronie którego zmarnotrawi czas (to od pracy odrwał), jak potrafi oprzeć się ojczyści całej wieśniaczce zachwaszanej? Oświatowiec nasz postawiony w trudnych warunkach, a kto z nas ma się lepiej? Dlaczego sz. p. Hopko nie zapytał w jakim mieszkaniu żyje dziewczyna szkolna, której rodzice posiadają rocznego doposażenia, jakby przeniecowały nianowatny dawnych swych pomysłów, tak często spotykanego u kompozytorów piszących więcej, niżeli im wystarcza prawdziwe młactwienie.

BERLIN, 6. XI. PAT. Dzisiaj kanclerz Müller odbył konferencję z przewodcami frakcji Reichstagu w sprawie ustalenia terminu otwarcia parlamentu. Na konferencji zapoinjowano jednomyślnie, że zwołanie Reichstagu nastąpić powinno w dniu 27 listopada.

Wolna strefa portowa dla Czechosłowacji w porcie Hamburgskim

PRAGA, 6. XI. Pat. Mieszana komisja czechosłowacko-niemiecka w Hamburgu wydała ostateczne rozporządzenie w sprawie wolnej strefy portowej dla Czechosłowacji w porcie Hamburgskim.

Odnalezienie ważnych dokumentów należących do b. departamentu policji tajnej

MOSKWA, 6. XI. P. T. Agencja TASS podaje: Znalaziono niespodziewanie szereg ważnych dokumentów, przechowywanych nielegalnie w tutejszej akademii nauk.

Dokumenty te należały niegdyś do b. departamentu policji tajnej, korpusu żandarmskiego i służby śledczej carskiej, a także do komitetu centralnego partii kadetów eserów.

Wskazując na wyjątkowość i wyjątkowość w walce z kontrrewolucją. Członek akademii nauk Oldenburg, który jako stały sekretarz akademii, powinien był w porę powiadomić władzę o fakcie istnienia tych dokumentów, został zwolniony z zajmowanego stanowiska.

Jeszcze jeden pomnik Pułaskiego na ziemi amerykańskiej

NOWY JORK, 6. XI. PAT. Konsul generalny Rzeczypospolitej Marchlewski dokonał w mieście Paterson (stan Jersey) odsłonięcia pomnika Kazimierza Pułaskiego w obecności pułkowników Zahorskiego, Głogowskiego i Dreszera, poruczników Zarzychy, Starnawskiego, Zgorzelskiego i Gzowskiego, senatora Copelanda oraz wybitnych osobistości amerykańskich i polskich.

Pierwszy hołd siły zbrojnej imperjum brytyjskiego bohaterowi o wolność Stanów Zjednoczonych

NOWY JORK, 6. XI. PAT. Po raz pierwszy w historii siła zbrojna imperjum brytyjskiego złożyła hołd pamięci jednego z bohaterów, poległych w walce o niepodległość Stanów Zjednoczonych przeciwko Anglii. Zdarzyło się to w mieście Buffalo, gdy na obchód rocznicy śmierci Pułaskiego zjawili się pułk pod nazwą „Queens Own Rifles of Toronto”. Niepotrzeba dodawać, że rodacy nasi owacyjnie witali dzielnych kanadyjczyków.

Zwycięstwo jeźdźców polskich w Ameryce

NOWY JORK, 6. XI. PAT. Na tutejszym torze wścigowym odbyły się międzynarodowe wystęgi oficcerskie na amerykańskich koniach. Pierwszą nagrodę zdobył jeździec polski por. Gzowski.

Próba obstrukcji więźniów komunistów na Łukiszkach

Jak już wspomnieliśmy Aczkolwiek z miarodajnych prowodyrów komunisticznych w źródła brak jest nam o [wczoraj] w Wilnie, wszelkimi sposobami dążyć do „godnego” uczczenia przypadającej na dziś 12-letniej rocznicy przewrotu bolszewickiego w Rosji.

Nieomieszkano oczywiście zaaglitować więźniów — komunistów na Łukiszkach, którzy wczoraj jako w wilję tej „rocznicy” próbowali wywołać obstrukcję. Skończyło się jak zwykle na hałasach, którym w porę zapobieżono. Jak słychać dziś dla twierdzenia „czarowanego święta” — więźniowie zapowiedzieli głodówkę.

Obecny. — Jesteżcie jeden głos. Do warunków pracy, to już nie ma kłopotów. Bo jakże nauczyciel — budowniczy kraju, na co zgadza się chyba sz. pan? — nie może budować i rujnować zarazem. Jeżeli on ma mieć towarzystwo, w gronie którego zmarnotrawi czas (to od pracy odrwał), jak potrafi oprzeć się ojczyści całej wieśniaczce zachwaszanej? Oświatowiec nasz postawiony w trudnych warunkach, a kto z nas ma się lepiej? Dlaczego sz. p. Hopko nie zapytał w jakim mieszkaniu żyje dziewczyna szkolna, której rodzice posiadają rocznego doposażenia, jakby przeniecowały nianowatny dawnych swych pomysłów, tak często spotykanego u kompozytorów piszących więcej, niżeli im wystarcza prawdziwe młactwienie.

W tych dniach skończył się w Astrachaniu proces-monstre przeciwko 129 sowieckim urzędnikom i handlarzom ryb, oskarżonych o łapownictwo, defraudację i uprawianie prywatnego handlu hurtowego w rozmiarach, przekraczających normy, przewidziane w ustawodawstwie sowieckiem.

Proces astrachański trwał kilka miesięcy, absorbując w najwyższym stopniu uwagę nie tylko opinii astrachańskiej, lecz całego społeczeństwa rosyjskiego. Choć był to proces karny, posiadał on częściowo charakter polityczny, bowiem jednym z przedmiotów rozprawy sądowej była sprawa zwalczania handlu prywatnego przez obecnych władców Rosji.

Proces astrachański trwał kilka miesięcy, absorbując w najwyższym stopniu uwagę nie tylko opinii astrachańskiej, lecz całego społeczeństwa rosyjskiego. Choć był to proces karny, posiadał on częściowo charakter polityczny, bowiem jednym z przedmiotów rozprawy sądowej była sprawa zwalczania handlu prywatnego przez obecnych władców Rosji.

Wskazując na wyjątkowość i wyjątkowość w walce z kontrrewolucją. Członek akademii nauk Oldenburg, który jako stały sekretarz akademii, powinien był w porę powiadomić władzę o fakcie istnienia tych dokumentów, został zwolniony z zajmowanego stanowiska.

Prokurator państwowy wygłosił po zamknięciu przewodu sądowego przemówienie, które trwało 12 godzin. Oświadczył on, iż proces „astrachański” uważać należy za proces polityczny, gdyż sami podsądni, zarówno byli przedstawiciele władzy, jak i prywatni kupcy, przyznali, że istota procesu polega na ofenzywie prywatno-kapitałistycznych elementów przeciwko systemowi socjalistycznemu.

Właśnie w chwili, kiedy partja komunistyczna prowadziła swą politykę systematycznego rozgramiania swego wroga klasowego — kontynuje swe wywody prokurator — właśnie w tej, a nie innej chwili, w Astrachaniu miały miejsce istne orgje zdradzieństwa.

Obecny. — Jesteżcie jeden głos. Do warunków pracy, to już nie ma kłopotów. Bo jakże nauczyciel — budowniczy kraju, na co zgadza się chyba sz. pan? — nie może budować i rujnować zarazem. Jeżeli on ma mieć towarzystwo, w gronie którego zmarnotrawi czas (to od pracy odrwał), jak potrafi oprzeć się ojczyści całej wieśniaczce zachwaszanej? Oświatowiec nasz postawiony w trudnych warunkach, a kto z nas ma się lepiej? Dlaczego sz. p. Hopko nie zapytał w jakim mieszkaniu żyje dziewczyna szkolna, której rodzice posiadają rocznego doposażenia, jakby przeniecowały nianowatny dawnych swych pomysłów, tak często spotykanego u kompozytorów piszących więcej, niżeli im wystarcza prawdziwe młactwienie.

LOSZY Do 1-szej klasy Loterii Państwowej są jeszcze u nas do nabycia. Ogólna suma wygranych 32 miliony złotych. GŁÓWNE WYGRANE: zł. 750.000, 400.000, 350.000, 250.000, 150.000, 100.000 i wiele, wiele innych. Co drugi los wygrywa. Cena losu pomimo znacznie zwiększonej ilości wygranych nie zmieniła 1/4 zł. 10, 1/2 zł. 20, 1/1 zł. 40. NAJSZCZĘŚLIWSZA KOLEKTURA LOTERJI PAŃSTWOWEJ

NOTATKI MUZYCZNE

Dnia 17-go października rb. przypada 80 rocznica nigdy niezastąpionej straty, jaką poniosła muzyka, nie tylko polska, lecz i wszechświatowa, przez prawdziwie przedwieczny, bo w 39-tym roku życia, zgon Fryderyka Szopena, jednego z najgenialniejszych twórców muzycznych, jakich historia muzyki uwieczniła.

Obecny. — Jesteżcie jeden głos. Do warunków pracy, to już nie ma kłopotów. Bo jakże nauczyciel — budowniczy kraju, na co zgadza się chyba sz. pan? — nie może budować i rujnować zarazem. Jeżeli on ma mieć towarzystwo, w gronie którego zmarnotrawi czas (to od pracy odrwał), jak potrafi oprzeć się ojczyści całej wieśniaczce zachwaszanej? Oświatowiec nasz postawiony w trudnych warunkach, a kto z nas ma się lepiej? Dlaczego sz. p. Hopko nie zapytał w jakim mieszkaniu żyje dziewczyna szkolna, której rodzice posiadają rocznego doposażenia, jakby przeniecowały nianowatny dawnych swych pomysłów, tak często spotykanego u kompozytorów piszących więcej, niżeli im wystarcza prawdziwe młactwienie.

Obecny. — Jesteżcie jeden głos. Do warunków pracy, to już nie ma kłopotów. Bo jakże nauczyciel — budowniczy kraju, na co zgadza się chyba sz. pan? — nie może budować i rujnować zarazem. Jeżeli on ma mieć towarzystwo, w gronie którego zmarnotrawi czas (to od pracy odrwał), jak potrafi oprzeć się ojczyści całej wieśniaczce zachwaszanej? Oświatowiec nasz postawiony w trudnych warunkach, a kto z nas ma się lepiej? Dlaczego sz. p. Hopko nie zapytał w jakim mieszkaniu żyje dziewczyna szkolna, której rodzice posiadają rocznego doposażenia, jakby przeniecowały nianowatny dawnych swych pomysłów, tak często spotykanego u kompozytorów piszących więcej, niżeli im wystarcza prawdziwe młactwienie.

Obecny. — Jesteżcie jeden głos. Do warunków pracy, to już nie ma kłopotów. Bo jakże nauczyciel — budowniczy kraju, na co zgadza się chyba sz. pan? — nie może budować i rujnować zarazem. Jeżeli on ma mieć towarzystwo, w gronie którego zmarnotrawi czas (to od pracy odrwał), jak potrafi oprzeć się ojczyści całej wieśniaczce zachwaszanej? Oświatowiec nasz postawiony w trudnych warunkach, a kto z nas ma się lepiej? Dlaczego sz. p. Hopko nie zapytał w jakim mieszkaniu żyje dziewczyna szkolna, której rodzice posiadają rocznego doposażenia, jakby przeniecowały nianowatny dawnych swych pomysłów, tak często spotykanego u kompozytorów piszących więcej, niżeli im wystarcza prawdziwe młactwienie.

Obecny. — Jesteżcie jeden głos. Do warunków pracy, to już nie ma kłopotów. Bo jakże nauczyciel — budowniczy kraju, na co zgadza się chyba sz. pan? — nie może budować i rujnować zarazem. Jeżeli on ma mieć towarzystwo, w gronie którego zmarnotrawi czas (to od pracy odrwał), jak potrafi oprzeć się ojczyści całej wieśniaczce zachwaszanej? Oświatowiec nasz postawiony w trudnych warunkach, a kto z nas ma się lepiej? Dlaczego sz. p. Hopko nie zapytał w jakim mieszkaniu żyje dziewczyna szkolna, której rodzice posiadają rocznego doposażenia, jakby przeniecowały nianowatny dawnych swych pomysłów, tak często spotykanego u kompozytorów piszących więcej, niżeli im wystarcza prawdziwe młactwienie.

Obecny. — Jesteżcie jeden głos. Do warunków pracy, to już nie ma kłopotów. Bo jakże nauczyciel — budowniczy kraju, na co zgadza się chyba sz. pan? — nie może budować i rujnować zarazem. Jeżeli on ma mieć towarzystwo, w gronie którego zmarnotrawi czas (to od pracy odrwał), jak potrafi oprzeć się ojczyści całej wieśniaczce zachwaszanej? Oświatowiec nasz postawiony w trudnych warunkach, a kto z nas ma się lepiej? Dlaczego sz. p. Hopko nie zapytał w jakim mieszkaniu żyje dziewczyna szkolna, której rodzice posiadają rocznego doposażenia, jakby przeniecowały nianowatny dawnych swych pomysłów, tak często spotykanego u kompozytorów piszących więcej, niżeli im wystarcza prawdziwe młactwienie.



